

Stanisław Cat-Mackiewicz wobec problemów ustrojowych suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego

Stanisław Cat-Mackiewicz and the Form of Government Problems of the Sovereign Republic of Poland during the Interwar Period

In the years 1922-1939 in the conservative daily newspaper published in Vilnius – „The Word” – Stanisław Cat-Mackiewicz, its editor-in-chief, created a vision of a strong Polish state with strong presidential power referring to monarchical forms of the political system. He criticized the March Constitution of 1921 and the state system which resulted from its provisions. He actively participated in the political changes that took place after 1926 and led to the adoption of the new constitution of April 1935 and changes aimed at authoritarianism.

Dariusz Szpoper

profesor nauk prawnych
Akademia Pomorska w Słupsku
ORCID – 0000-0002-8593-2821
e-mail: dariusz.szpoper@apsl.edu.pl

Hubert Rafałowski

student prawa
Akademia Pomorska w Słupsku
ORCID – 0000-0003-3325-2266
e-mail: hub.rafalowski@gmail.com

Słowa kluczowe:

Rzeczpospolita Polska, konserwatyzm,
Wilno, monarchizm, gazeta, konstytucja,
silne państwo

Key words:

Republic of Poland, conservatism, Vilnius,
newspaper, monarchism, constitution,
strong state

<https://doi.org/10.36128/priw.vi40.450>

1. Redaktor wileńskiego „Słowa”

Stanisław Mackiewicz to bez wątpienia jeden najwybitniejszych publicystów polskich XX wieku¹. W opinii publicznej odrodzonej po 1918 roku Polski uchodził za *par excellence* politycznego realistę. W 1922 roku został współtwórcą i zarazem także redaktorem naczelnym konserwatywnego wileńskiego dziennika „Słowo”, które rychło

- 1 Andrzej Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978), 291; zob. też: Mikołaj Tarkowski, *Adwokatura wileńska 1918-1939* (Gdańsk: Studium historyczno-prawne, 2014), 209-2011.

stało się jednym z najbardziej popularnych i opiniotwórczych pism codziennych wychodzących w kraju². To jego niepospolitemu talentowi literackiemu i głębokiej erudycji pismo zawdzięczało swój olbrzymi sukces publicystyczny i polityczny zarazem, chociaż początki istnienia tego tytułu na rynku prasowym niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej raczej nie zwiastowały aż tak spektakularnego sukcesu. Powstałe na bazie chylącej się ku upadkowi „Gazety Krajowej” zakupionej w drugiej połowie 1922 roku przez wileńskich czy szerzej kresowych zachowawców: hrabiego Mariana Broel-Platera, doktora Tadeusza Dembowskiego (figurujących oficjalnie w charakterze wydawców „Słowa”), ordynata nieświeskiego- księcia Albrechta Radziwiłła, profesora Mariana Zdziechowskiego, Stanisława Wańkowicza-seniora oraz hrabiego Jana Tyszkiewicza z Waki. Wśród grona właścicieli znalazł się również książę Eustachy Sapieha. Początkowo nowy dziennik przeżywał znaczne kłopoty finansowe, jednak pomoc w formie zamieszczania na jego łamach płatnych ogłoszeń, zlecanych przez Wileński Bank Ziemi, na czele zarządu, którego stał ówczesny lider kresowego ziemiaństwa, konserwatywny polityk, działający aktywnie na niwie praktyki politycznej jeszcze przed 1918 rokiem, wówczas członek rosyjskiej Rady Państwa³ z wyboru Aleksander Meysztowicz, z Pojościa⁴, pozwoliła przewyciężyć ten stan rzeczy. Aleksander Meysztowicz uzyskał też w ten sposób wpływ na linię polityczną „Słowa”⁵. Stanisław Cat-Mackiewicz przywoływał także postać innego donatora, zaprzyjaźnionego z nim hrabiego Jana Michała Tyszkiewicza z Waki wspominając, iż w trudnych realiach finansowych często z pomocą

- 2 Wiesław Władyka, „Prasa Drugiej Rzeczypospolitej”, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. Jerzy Łojek, Jerzy Myśliński, Wiesław Władyka (Warszawa: Wydawnictwo Interpress Warszawa, 1988), 100-101.
- 3 Dariusz Szpoper, „Rada Państwa (1810–1917). Od subsydiarnego organu władzy rosyjskich imperatorów do izby wyższej parlamentu” *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, t. XIV/2 (2016): 92-93.
- 4 Urodzony 8 grudnia 1864 roku, polski ziemianin, w latach 1921-1922 prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, minister sprawiedliwości, przedstawiciel „wileńskich żubrów”. Zmarł 14 lutego 1943 roku; zob. szerzej: Dariusz Szpoper, Andrzej Bielecki, *Aleksander Meysztowicz – Portret polityczny konserwatysty* (Gdańsk: Arche, 2001), 10-11.
- 5 Dariusz Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1904-1939* (Gdańsk: Arche, 1999), 150-153; Andrzej Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1990), 45; *Gosudarstwiennyj Sowiet Rossijskoj Imperii 1906-1917*, red. Walentin Walentinowicz Szałochajew (Moskwa: Rossijskaja političeskaja encykłopedija, 2008), 166-167.

przychodził mu jego przyjaciel wspomniany wyżej Jan Tyszkiewicz⁶. Synowie Aleksandra Meysztowicza, ksiądz Walerian Meysztowicz i jego młodszy brat Konstanty Meysztowicz niezależnie w swych wspomnieniach podawali, że Mackiewicz w roli tak redaktora „Słowa” jak i publicysty musiał liczyć się z opiniami tychże osób, przez co jego niezależność w pewnym stopniu pozostawała ograniczona⁷.

W historii polskiej myśli politycznej dziennik ten uchodził za organ prasowy żubrów wileńskich. Wyjaśniając kim byli ci ostatni Mackiewicz stawiał pytanie, zarazem udzielając na nie odpowiedzi: „Kim byli »żubrowie?« Pamięci niektórych panów [...] przypominamy genezę nazwy żubr, oczywiście nie w jego lingwistycznym znaczeniu, a w politycznej przenośni. Otóż żubrami nazywali Moskale tych polskich właścicieli ziemskich, którzy siedzieli po kresach i okrainach Polski i nie dawali się stamtąd wynieść, wyrzyć ani wyrzucić. Mówimy o kresach prawdziwych, a nie Wilnie, Grodnie [...], które w pojęciach niewielu warszawiaków również za kresowe strażnice uchodzić zaczęły. Rusyfikatory naszego kraju pewni swego zwycięstwa w guberni mińskiej, mohylewskiej etc. powiadali, że mieszkają tam co prawda jeszcze Polacy, ale są to ostatnie żubry. Tradycja taka nie ma w sobie nic nieładnego, przeciwnie, uważamy, że żubr wytrwałego oporu ładniejszym jest symbolem niż Mickiewiczowski raróg nowatorstwa”⁸. Dla środowiska zachowawców wileńskich było w pełni oczywiste, że dysponowanie, własną prasą miało ogromne znaczenie polityczne, umożliwiało dotarcie do szerokiej rzeszy czytelników i tym samym pozyskania akceptacji dla głoszonych na jej łamach haseł⁹.

Przejściowo sytuacja materialna gazety pogorszyła się w latach 1922-1923, w czasie gdy funkcję premiera pełnił konserwatysta Julian Nowak, a następnie Władysław Sikorski, kiedy to redakcja „Słowa” przechodziła do coraz to bardziej aktywnej opozycji. Zmieniło się to po przewrocie majowym, szczególnie wówczas gdy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych aktywizowało swoje działania na polu poszukiwania tytułów prasowych przyjaznych wobec

6 Stanisław Mackiewicz, *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939* (Londyn: Wydawnictwo Puls, 1992), 140.

7 Walerian Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach* (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 1983), 226-227; Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, 152.

8 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Pamięci niektórych...” *Słowo*, nr 21 (1924): 1.

9 Idem, „Spór konstytucyjny” *Słowo*, nr 68 (1923): 1.

władz państwowych oraz tworzonego wówczas Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR)¹⁰.

2. Monarchistyczna wizja państwa

Jacek Majchrowski, krakowski historyk doktryn politycznych i prawnych, autor pracy poświęconej ruchowi monarchistycznemu w okresie dwudziestolecia międzywojennego, na kartach swojej książki kilkakrotnie przywoływał postać Stanisława Mackiewicza, podkreślając jednak, iż jawił się on jako postać raczej samodzielna, stroniąca z małym wyjątkiem od uczestnictwa w instytucjonalnych przejawach aktywności polskiego obozu rojalistycznego, zaznaczając przy tym wszakże, że: „[...] był politykiem [...] raczej miernym, o niewielkich wpływach”¹¹. Nie w pełni podzielając ten pogląd, podkreślić jednak trzeba, że Cat-Mackiewicz to przede wszystkim publicysta tworzący zręby zachowawczej myśli politycznej, głęboko osadzonej w koncepcji monarchistycznej, raczej dystansujący się przez dłuższy okres, od praktyki politycznej. Jednak, jak się wydaje, to właśnie monarchizm zainspirował pasję polityczną Mackiewicza, która uwidoczniła się doskonale w jego piarstwie.

Pragnął też uchodzić za czołowego publicystę niepodległej Polski, który głosi hasła monarchistyczne. Pisał: „O ten tytuł będę się zawsze słusznie upominał, bo mi się słusznie należy”¹². W ślad za tym usiłował dokonywać egzegezy wszystkich wydarzeń politycznych poprzez pryzmat wizji państwowca¹³. Był przekonany, że to właśnie myśl monarchistyczna stanie się nadrzędnym przesłaniem unitarnego państwa. W tym kontekście stwierdził, iż „dwie były wielkie idee w Polsce XX wieku. Pierwszą była *niepodległość*, drugą Polska *mocarstwem*. Polska mocarstwowa jest związana organicznie z Polską monarchiczną”. Postulat wprowadzenia monarchii uzasadniał tym, iż przyczyniłaby się do rozwoju państwa poprzez ekspansję na zewnątrz „[...] dla celów mocarstwowych, dla organicznego związania z Warszawą szeregu państweczek, które antybolszewicka reakcja lub antyrosyjski separatyzm powołał do życia”, a także do pobudzenia wewnątrz-państwowego, produktywności i efektywności. Wołał na łamach „Słowa”: „Polska potrzebuje monarchii dla sprężystości na wewnątrz, dla sprawności państwa w walce z wrogiem

10 Jerzy Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966. Wilno Londyn Warszawa* (Warszawa: Czytelnik, 1994), 45-46.

11 Jacek Maria Majchrowski, *Ugrupowania monarchistyczne w latach drugiej Rzeczypospolitej* (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich; Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1988), 13.

12 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Deklaracja Chrześcijańskich Narodowych” *Słowo*, nr 50 (1926): 1.

13 Idem, „Bój o konstytucję” *Słowo*, nr 201 (1930): 1.

przemóżnym, wrogiem nie narodu polskiego, lecz całej cywilizacji europejskiej – z Bolszewią [...] dla przeciwstawienia się psychicznego destrukcyjnej zachłanności psychiki bolszewickiej”¹⁴. Jego koncepcja mocarstwowa zakładała, że powstanie „bezwzględne i nieugięte, [...] potężne państwo”. Odwołując się do konsekwencji terytorialnych wojny polsko-sowieckiej zaznaczał, że „Polska powinna odzyskać swe ziemie historyczne, utracone w haniebnym traktacie ryskim, Naród polski powinien się stać jednym z najpotężniejszych narodów Europy”¹⁵.

Fascynacja monarchią sięgała u Cata aż do lat młodości. Mając zaledwie ukończony 19 rok życia sporządził opatrzony datą 27 grudnia 1915 roku projekt ustawy zasadniczej zatytułowany „Konstytucja dla Państwa Polskiego”. Składał się on z 5 rozdziałów. W rozdziale pierwszym zatytułowanym: „Prawa zasadnicze” Mackiewicz zakładał, że Państwo Polskie po odzyskaniu niepodległości przyjmie formę monarchii dziedzicznej. W ślad za tym w §1. przyznał królowi nietykalność osobistą i cielesną, zastrzegając przy tym, że miał on sprawować ogólne zwierzchnictwo i być nieograniczonym w swych kompetencjach wodzem stałego wojska, a także osobą odpowiedzialną za powołanie władzy wykonawczej. Jemu także miał nominalnie podlegać wymiar sprawiedliwości (§3)¹⁶.

Tezy te dane mu było rozwinąć i pogłębić już w niepodległej Polsce, wykorzystując w tym celu karty wileńskiego „Słowa”. Środowisko polityczne stojące za tym tytułem prasowym żywiło głębokie przekonanie, że ustrój państwowy osiąga doskonałość, postrzeganą jako najwyższe stadium hierarchiczne rozwoju organizacyjnego, jedynie w warunkach funkcjonowania monarchii ograniczonej ramami konstytucji, w normach której zapisana jest harmoniczna równowaga relacji łączących władcę z jego poddany. Aleksander Meysztowicz, niekwestionowany lider zachowawców wileńskich, stał wręcz na stanowisku, iż monarchia stanowi rodzaj czynnika stabilizacyjnego, niwelizującego zarazem nawet potencjalne przejawy zagrożenia związanego z wszelkiego rodzaju despotyzmami zarówno władców, jak i mas ludowych, z kolei Cat podkreślał, że łącząc przy tym władzę i siłę suwerennego panowania z potrzebą stałości i stabilizacji. Głoszenie tez monarchicznych nie oznaczało bynajmniej rezygnacji z instytucji przedstawicielskich – wszelkich form samorządu, reprezentacji parlamentarnej czy nawet wyborów powszechnych, chociaż do tych ostatnich konserwatyści wileńscy podchodzili krytycznie, manifestując swoją nieufność oraz dezaprobatę. W monarchii bowiem miał się realizować postulat potrzeby rozwoju narodu, poprzez wymóg osiągnięcia w jej ramach właściwego intelektualnego i zarazem etycznego

14 Idem, „Ruch monarchiczny w Polsce” *Słowo*, nr 80 (1925): 1.

15 Idem, „Credo polityki narodowościowej” *Słowo*, nr 123 (1922): 1.

16 Dariusz Szpoper, „Nieznany projekt konstytucji Stanisława Cata-Mackiewicza” *Sprawy Polityczne*, nr 4 (10) (2001): 109.

standardu nacji – zmierzającego ku ewolucyjnemu i afirmatywnemu zaaprobowania państwowości polskiej, mającej po zakończonych rozbiorach i odzyskaniu niepodległości stanowić najcenniejszy ideał życia społecznego¹⁷. Postulaty te werbalizował Cat-Mackiewicz, pisząc: „Wołając o króla – wołamy o ideę państwową niezależną od interesów miast i wsi, konsumentów i producentów. Wołamy o wzmocnienie władzy, wzmocnienie siły państwa. [...] idea króla jest ideą wywyższenia władzy naczelnej ponad krąg interesów, ambicji, poglądów jednostek, kół, grup, stronnictw partii [...] takie wywyższenie daje państwu moc, potęgę, daje interesowi państwa zwycięstwo”¹⁸. Autor tych słów podkreślał zarazem, że idea monarchiczna oddziałuje na emocjonalne wrażenia i przeżycia „tłumu, ludu i narodu”, inicjując we wszystkich tych grupach „błyski świadomości państwowej”, docierając przy tym do bez mała wszystkich bez względu na osiągnięty przez nich poziom wykształcenia, i wskazując, iż czynnik monarchiczny oddziałuje w trzech sferach: moralnej, irracjonalnej oraz historycznej. W wymiarze realnym zaś królewskość zawsze fascynowała „psychikę ludów politycznie wykształconych”. Lansował tezę, że w polskiej rzeczywistości: „idea monarchiczna odrabia apaństwowe wychowanie naszego społeczeństwa”, dodając zarazem, że: „w zaborach pruskim i rosyjskim, byliśmy czynnikiem antypaństwowym. Kilka lat wolności nie mogło tego zmienić, rzuciliśmy się co prawda, w wielu zagadnieniach do ślepego naśladownictwa Moskali i Niemców, nie rozumiejąc różnic, jakie między nami a nimi zachodzą, ale dotychczas nie myślimy kategoriami historycznymi, dotychczas nie rozumiemy, że patriotyzm państwowy różni się od patriotyzmu narodowego, że wreszcie tylko silna władza tworzy silne państwo [...] zwycięstwo, wielkość, siła Polski, na zewnątrz w prostym stoi stosunku do wzrostu siły władzy na wewnątrz”. Stąd też dla Cata polska idea monarchiczna była zarówno *sui generis* granicą, która oddzielała „[...] pozostałości niewolnicze od marzeń, snów i ambicji o wielkomocarstwowej dla Polski przyszłości”, jak też swoistą metodą wychowawczą, mając służyć spektakularnemu przekształceniu „[...] dotychczasowych, nacjonalistycznych, chaotycznych i anarchicznych pojęć polskich o istocie państwa”. W tym kontekście krytykował ustrój Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty w tekście Konstytucji marcowej z 1921 roku, zarzucając mu, że jest niczym innym jak wyłącznie „republiką policyjną”, której zasady funkcjonowania *de facto* naruszają dobro jej obywateli, doprowadzając do bezsiły i marazmu państwa. Pisał: „ustrój Polski to suma wszelkich bezsilności. Można go porównać do wody stojącej, wszelkie fermentowanie, której wyraża się tylko w formie korupcyjnej

17 Idem, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, 185.

18 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Śladem rozczarowań” *Słowo*, nr 249 (1925): 1.

zgnilizny”, dodając zarazem, że w jego najgłębszych przekonaniu: „Idea monarchiczna to krawędź pomiędzy niewolą a mocarstwem”¹⁹.

Monarchia to zmiana pojęcia wodza z instytucji prowizorycznej na instytucję stałą, to „[...] możliwość zastąpienia autorytetu jednostki przez autorytet instytucji nie wiążąc go z nadzwyczajnymi talentami ani wartościami intelektualnymi, ale ze stałością instytucji, będącej trwałą nicią orientacyjną dla wszystkich którzy pracują w trybach maszyny państwowej a nie chcą służyć żadnej partii, nie chcą spekulować na czyjeś wyborcze zwycięstwo, którzy służą tylko państwu. Polska potrzebuje autorytetu”²⁰. Konstytucyjna pozycja władcy miała być na tyle silna, aby mógł on swobodnie prowadzić politykę państwa, będąc jednocześnie zwierzchnikiem władzy wykonawczej oraz sił zbrojnych. Monarcha powinien oddziaływać na wprowadzane akty prawne, sankcjonować i wyznaczać kierunek dalszych działań, uwzględniając przy tym interes państwa, zapewniając realizację tego projektu niezależnie od oporu tych, którzy kierowali się interesem partykularnym²¹.

Opowiadał się za przekonaniem społeczeństwa, że organizacji państwowej niezbędny jest stały rzecznik jej własnych, apartyjnych i nieosobistych interesów, a taką osobą może być wyłącznie monarcha. W opinii Mackiewicza możliwe było wskazanie słabych punktów tego ustroju, jednakże znacząca przewaga pozytywów z niego wynikających determinuje tę formę rządów jako najbardziej doskonałą²². Postrzegał monarchizm jako ideę, która umożliwiła wzniesienie państwa „do wyżyn ideału”²³. Był zwolennikiem samej idei monarchistycznej, nie wskazywał przy tym na indywidualnie wyselekcjonowaną osobę mającą sprawować władzę zwierzchnią. Świadom był braku polskiej historycznej dynastii, jednakże przewidywał nadejście pretendenta, który na nowo zapoczątkowałby polską rodzinę, ród panujący, przy czym byłby to pretendent do tronu o właściwych, zachowawczych przekonaniach, wyróżniający się siłą, męstwem, w pełni zdolny wykorzystać potencjał narodu polskiego i stworzyć nowe mocarstwo²⁴. Jednak monarchia w Polsce mogła się odrodzić tylko wtedy, gdy obywatele dostrzegą kult państwa, patriotyzm, który przysłoni ich ambicje personalne, klasowe, partyjne,

19 Idem, „O kandydacie na tron polski” *Słowo*, nr 294 (1925): 1.

20 Idem, „Niech żyje monarchja!” *Słowo*, nr 215 (1927): 1.

21 Bogdan Szlachta, *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939 roku* (Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 2000), 212.

22 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Pod znakiem pesymizmu” *Słowo*, nr 255 (1925): 1.

23 Idem, „Gabinet tworzy gabinet” *Słowo*, nr 101 (1926): 1.

24 Artur Górski, *Władza polityczna w myśli Stanisława Cata-Mackiewicza* (Kraków: Arcana, 1999), 180.

narodowe, że uznają potrzebę poddania się służbie państwu i idei²⁵. Mackiewicz zdawał sobie wszakże sprawę z niemożności wprowadzenia monarchii drogą legislacyjną. Pisał: „Monarchię nie da się narzucić z dołu. Zbyt wiele irracjonalnych, lecz palnych elementów przeciw niej się mobilizuje. Zbyt wiele rzeczy niepopularnych i zbyt uporczywie wiąże się z monarchią i to rzeczy, które z nią naprawdę absolutnie nic wspólnego nie mają”²⁶. Jediną drogą wprowadzenia tej formy ustrojowej było narzucenie jej z góry. Twierdził, że „[...] w Polsce okrojowanie konstytucji jest koniecznością”²⁷. Restauracja monarchii miała być między innymi zabezpieczeniem politycznej niezawisłości i praworządności wewnętrznej²⁸, gdzie gwarantem tego będzie silna i potężna władza²⁹.

W ślad za afirmacją monarchii postępowała u Cata negacja republiki. Ustrój republikański był tworem, w którym idee są transferowane na daleki plan, zaś to, co istotne i ważne zostaje zastąpione rzeczami niepriorytetowymi dla państwa – czynnikiem gry personalnej, która wypiera elementy istotne i niezbędne dla bytu organizacji państwowej. Uważał, że republika to forma pozbawiona istoty i jakiegokolwiek treści, a urząd jej prezydenta z reguły pozostaje uwikłany w roszady partyjne, które pozbawiają go autorytetu należnego Głowie Państwa, która to sytuacja w żadnym stopniu nawet hipotetycznie nie obciąża monarchy. Pisał: „Dla reprezentowania [...] ponadpolitycznych wartości państwowych, konieczna jest instytucja permanentna. Jest nią monarchia”³⁰, dodając „Polska musi żyć, a republika nas rozkłada”³¹.

3. Krytyka założeń Konstytucji z 17 marca 1921 roku

Na łamach „Słowa” Cat-Mackiewicz stosunkowo sporo miejsca poświęcał analizie założeń przyjętych w Konstytucji z 17 marca 1921 roku. Wskazywał, że „[...] jest nieudolną, a pod względem prawnym często analfabetyczną, kompilacją banalności europejskich [...] nie liczy się z narodowami, kulturalnymi i rasowymi odrębnościami narodu polskiego”. Podkreślał nonsensy, sprzeczności i niejasności, które zawierała w sobie ta ustawa zasadnicza, zaznaczając, że: „[...] to prawdziwie ohydne świadectwo braku kultury prawnej wśród tych, którzy mogą się uważać za następców autorów Konstytucji 3 Maja”. Pisał o nieudolności oraz braku kompetencji prezesa Komisji

25 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Bój o konstytucję”, 1.

26 Idem, „Bohater naszego renesansu” *Słowo*, nr 9 (1929): 1.

27 Ibidem, 1.

28 Idem, „Wyznanie wiary” *Słowo*, nr 85 (1923): 1.

29 Idem, „Inicjatywa p. Dmowskiego” *Słowo*, nr 280 (1926): 1.

30 Idem, „Konspiracje oficerskie” *Słowo*, nr 33 (1924): 1.

31 Idem, „Do młodzieży monarchicznej” *Słowo*, nr 103 (1925): 1.

Konstytucyjnej Edwarda Ignacego Dubanowicza³², który nie wprowadził do tego aktu normatywnego „[...] ani jednej świeżej, oryginalnej myśli”. Uwytkował brak aktywności posłów Sejmu Ustawodawczego na niwie prac konstytucyjnych, a także zarzucał im uzurpację uprawnień przynależnych władzy wykonawczej. Konstytucja z 17 marca 1921 roku w artykule 2 przyjmowała monteskiuszowską zasadę trójpodziału władzy, w myśl którego: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu w zakresie ustawodawstwa są sejm i senat, w zakresie władzy wykonawczej-Prezydent Rzeczypospolitej łącznie z odpowiedzialnymi ministrami, w zakresie wymiaru sprawiedliwości niezawisłe Sądy”³³. W tym zakresie Mackiewicz wskazywał, że sformułowana przez Monteskiusza zasada trójpodziału władzy została przez „[...] sejm podeptana”. Krytycznie oceniał postawę osób dystansujących się od potrzeby reformy państwa, tych którzy zarazem aprobowali przesłanie Konstytucji marcowej. Zaznaczał przy tym, że ich jedynym wspólnym ideowym programem jest: „sprzeciw wobec Rzeczypospolitej”. Reprezentował pogląd, że Sejm powinien doprowadzić do sanacji istniejącego, ułomnego porządku prawnego. W tym kontekście kreślił potrzebę przyjęcia szeregu środków naprawczych, których efektem byłoby to, by „[...] Konstytucja Rzeczypospolitej była wspaniałym renesansem tak oryginalnej myśli politycznej polskiej”. Wskazywał na potrzebę *sui generis* „polonizacji” ustroju państwa polskiego prowadząca do stworzenia szerokiego programu działań społeczeństwa opartego na polskiej tradycji politycznej. Specyfika położenia Wilna powodowała, iż Cat-Mackiewicz snuł swoje polityczne koncepcje na tle idei decentralizacji państwa i regionalizmu. Wołał o powierzenie władzy instytucjom pozostającym najbliższej lokalnej społeczności, wskazując, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkują rozmaite grupy społeczne i etniczne, zaś próba zaspokojenia ich potrzeb postrzegana przez pryzmat administracji centralnej jest niczym innym jak li tylko współczesną utopią. Odejście od zarządzania krajem z Warszawy przekładałoby się na znaczną poprawę działań administracji rządowej. Negatywnie odnosząc się do wszelkich zamysłów zmierzających do dyskryminacji mniejszości narodowych zamieszkujących na obszarze

32 Urodzony 6 stycznia 1881 roku, polski działacz polityczny, prawnik, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, zmarł 18 października 1943 roku; Stanisław Krukowski, „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.”, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. II, red. Marian Kallas (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990), 49-51; Przemysław Czarnek, „Edward Dubanowicz (1881–1943)”, [w:] *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. Antoni Dębiński, Wojciech Staszewski, Monika Wójcik (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008), 103-117.

33 Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1921, nr 44 poz. 267), art. 2.

Rzeczypospolitej Polskiej, szczególnie tych, które były wytworem przemysłów narodowych demokratów, zarzucał im, że w swojej pracy politycznej kierują się wyłącznie zasadą *divide et impera*³⁴. Daleki przy tym od afirmacji wszelkich postaw antysemickich żądał w swojej publicystyce nawiązania węzłów porozumienia z mniejszościami narodowymi, pisząc: „Jesteśmy zwolennikami asymilacji Białorusinów, Niemców, Rosjan, Ukraińców”³⁵. Uważał, że nie wiążą się z tym żadne negatywne skutki. Zdaniem Cata Rzeczpospolita Polska powinna być tolerancyjnym, inkluzyjnym państwem dla osób reprezentujących inne nacje, tworząc wieloetniczny naród, który szuka kompromisu z mniejszościami narodowymi, ale jednocześnie kontynuuje historyczne tradycje państwa.

Zdaniem Mackiewicza czas kierowania państwem mierzony okresami trwania kolejnych gabinetów od premierostwa Antoniego Ponikowskiego (19 września 1921 roku)³⁶, aż do upadku rządu Aleksandra Skrzyńskiego (5 maj 1926 roku) był okresem powolnego konania Konstytucji marcowej, zaś dokonany 12 maja 1926 roku przewrót majowy stanowił „[...] tylko postawienie kropki nad I”. Świadom, że wprowadzenie monarchii nie naprawi całokształtu problemów Polski, uważał, że jednak będzie to stanowić radykalną zmianę inspirująca przebudowę państwa, która powinna być rozłożona na lata. Byłoby to możliwe, jednak w tym celu, należałoby: „[...] wyjść z innego założenia, z innej siły twórczej aniżeli rządy parlamentarne zadedykowane Polsce przez Konstytucję 17 Marca, a przekreślone przez rzeczywistość”. Eksponował ten problem, stwierdzając: „niektórzy znaleźli tę inną siłę twórczą w pojęciu wódz”³⁷.

Należy podkreślić, że krytyka rozwiązań przyjętych w Konstytucji marcowej na łamach „Słowa” trwała bez mała od początku zaistnienia tego tytułu na rynku prasowym, a żądania rewizji ustawy zasadniczej wychodziły przede wszystkim spod pióra redaktora naczelnego tegoż dziennika. Zarzucał on temu fundamentalnemu dla istnienia polskiej odrodzonej państwowości aktowi normatywnemu szereg „defektów prawnych, niejasności, wyraźnych

34 Jacek Gzella, *Mysł polityczna Władysława Studnickiego na tle koncepcji konserwatystów polskich, 1918-1939* (Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, 1993), 35.

35 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Sprawy żydowskie” *Słowo*, nr 109 (1922): 2.

36 Patrz: Władysław Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, t. II 1914-1938 (Gdańsk: Gryf, 1990), 579-581; Henryk Zieliński, *Historia Polski 1864-1939* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1971), 269-270.

37 Cat, „Niech żyje monarchja” 1.

sprzeczności i niedomówień³⁸. Stanisław Mackiewicz wskazywał na kompromitujący poziom legislacyjny Konstytucji marcowej, określanej przez niego mianem „elaboratu”, w którym roilo się od błędów wszelkiej maści i natury, od prawniczych poczynając, poprzez językowe, logiczne czy też stylistyczne, aż na gramatycznych kończąc³⁹. Remedium na taką sytuację byłaby wyłącznie zmiana przyjętych rozważań konstytucyjnych zmierzająca do spolonizowania ustroju Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nadanie ustawie zasadniczej formy *sui generis* planu działania opartego na polskich dziejowych doświadczeniach politycznych, adresowanego do całej społeczności państwa. Realizacja tego założenia w opinii Cata doprowadziłaby do odrodzenia całkowicie autonomicznej i zarazem oryginalnej myśli politycznej o w pełni polskim rodowodzie. Kolejnym żądaniem zmierzającym ku rewizji Konstytucji marcowej był artykułowany przez niego postulat „normalnego ustroju parlamentarnego”, czerpiącego kształty i wzorce z doświadczeń konstytucyjnych XIX wieku. Proponował zatem funkcjonowanie bikameralnego parlamentu, w którym izba wyższa miałaby pozycję dominującą, silniejsza niż przyznawały senatowi normy konstytucji z 17 marca 1921 roku⁴⁰. Cat uważał, że pozycja polityczna obu izb polskiego parlamentu (sejmu i senatu) nie powinna się raczej różnić, ale ta ostatnia miałaby jednak być dyferencjonowana poprzez wyższe wymagania intelektualne, stawiane *en bloc* wszystkim w niej zasiadającym⁴¹. Co do ustrojowej pozycji Głowy Państwa żądał jej apartyjności, separacji od wszelkich oddziaływań stronnictw politycznych, zaznaczając, że oczekuje od tego urzędu „stałości i jeszcze raz stałości”. Ów program rewizji Konstytucji marcowej redaktor „Słowa” uzupełniał sugestią konieczności dalszego pogłębienia decentralizacji Rzeczypospolitej Polskiej i wzmocnienia w niej roli samorządu, traktowanego jako probierz postaw obywatelskich. Apelowal o to, pisząc: „Naród, który ma parlament, a nie ma samorządu, przypomina dziecko, któremu wolno by było samodzielnie strzelać z rewolweru, a natomiast dostawałoby niańkę do zjadania talerzy kaszy, aby sobie nie wybiło oka⁴². Tej wizji towarzyszyła daleko idąca niechęć, połączona z krytyką, wobec realizowanej zdaniem Mackiewicza w ówczesnej Polsce koncepcji państwa centralistycznego, która nie tylko budziła i pogłębiała brak aprobaty społecznej dla tego typu rozwiązania ustrojowego, ale wręcz ożywiała i inspirowała destrukcyjną rolę skrajnych ugrupowań politycznych, lansujących

38 Idem, „Rewizja konstytucji” *Słowo*, nr 20 (1922): 1.

39 Idem, „Spór konstytucyjny” 1.

40 Idem, „Rewizja konstytucji” 1.

41 Idem, „Senat” *Słowo*, nr 31 (1922): 1.

42 Idem, „Rewizja konstytucji” 1.

się poprzez demagogię i działania *par excellence* niszczące⁴³. Egzemplifikował ten problem, przywołując wdrażane z pozycji Warszawy rozwiązania prawnie jednolite dla całego terytorium Państwa Polskiego, a przez to *pars pro toto* regionalne mało przydatne. Pisał: „[...] centralistyczne rządu polskie dochodziły do zabawnej precyzji w tworzeniu swych papierowych przepisów. Przepis policyjny o jeźdźeniu prawą stroną w pewnej odległości od rowu przydrożnego – bardzo pożyteczny w okolicach Katowic – traci bardzo na znaczeniu w niektórych zakątkach naszej dzielnicy, gdzie są nieco inne rowy i inne drogi”. Tego typu paradoksy, w opinii autora tego opisu, świadczyły wyłącznie o postępującej autokompromitacji polskich czynników rządzących, afirmujących potrzebę pogłębienia centralizacji państwa⁴⁴.

Sceptycznie odnosząc się do funkcjonowania pod rządami Konstytucji marcowej z 1921 roku samorządu terytorialnego, który w jego opinii powielał wszelkie wady polskiego parlamentu, stając się przede wszystkim „karykaturą sejmu i karykaturą kompetencji”, przy tym instytucja ustrojową zarówno na szczeblu powiatowym, jak i miejskim uwikłaną w roszady partyjne, stanowiącą swoiste beneficjum dla „drugorzędnych agitatorów”, a tym samym nieudolną i pozbawioną realnego wpływu na otaczającą rzeczywistość, żądał przekształcenia tego *stauts quo*, proponując uczynić to poprzez powołanie szerokiego samorządu gospodarczego, łączącego zainteresowanych „[...] dookoła gospodarczych interesów społecznych i idei regionalizmu”⁴⁵. W koncepcji Cata-Mackiewicza samorząd miał stanowić swoisty zwornik pomiędzy aktywnością społeczną skierowaną ku budowie silnej organizacji państwowej zapewniającej zarazem stałą równowagę funkcjonujących w niej relacji wewnętrznych, jak też powinien spełniać rolę kreatora obywatelskich postaw osób go tworzących⁴⁶.

Krytyka skierowana też była wobec przyjętych przez parlament polski w dniu 28 lipca 1922 roku ordynacji wyborczych. Cat negował potrzebę wyborów powszechnych, postulując oparcie ordynacji wyborczej do Senatu na wzmocnieniu w tej izbie roli czynnika samorządowego (1/3 senatorów miałyby być powoływana w drodze elekcji poprzez samorządy) oraz inteligentkiego (1/3 składu senatu pochodziłyby z wyboru w okręgach jednomandatowych, zaś czynne prawo wyborcze przysługiwałoby osobom legitymującym się cenzusem wyższego wykształcenia). Ponadto apelował o wzmocnienie w izbie wyższej roli czynnika państwowego poprzez stworzenie specjalnej, państwowej listy wyborczej, na którą trafialiby reprezentanci stronnictw

43 Idem, „Nar.[dowo] Chrześcij. [ańskie] str. [onnictwo] Rolnicze” *Słowo*, nr 195 (1924): 1.

44 Idem, „Ostatnie nominacje” *Słowo*, nr 195 (1924): 1.

45 Idem, „Rewizja konstytucji” 1.

46 Szpopier, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, 269.

politycznych wskazani przez ich władze statutowe proporcjonalne do uzyskanych przez partię mandatów poselskich⁴⁷.

Tymi poglądami redaktor „Słowa” wpisywał się w nurt zmierzającej ku zreformowaniu ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, dążąc przede wszystkim do przebudowy instytucji przedstawicielskich w imię postulatu silnego państwa⁴⁸.

4. Przewrót majowy

Od dnia 1 lipca 1922 roku, czyli od daty ukazania się pierwszego numeru wileńskiego dziennika „Słowo”, do czasu przewrotu majowego przeważały na jego łamach artykuły krytykujące ówczesne rządy. Jedynym wyjątkiem od tej reguły był gabinet gen. Władysława Sikorskiego, uznawany i honorowany przez Stanisława Mackiewicza za swoją niezłomność i konsekwencję w dążeniu do celu. Podkreślał, że „potrafił powziąć twardą decyzję”⁴⁹. Zbrojny zamach stanu dokonany w dniach 12-15 maja 1926 roku w Warszawie⁵⁰, przeprowadzony przez marszałka Józefa Piłsudskiego spowodował szerokie reperkusje w różnych środowiskach, między innymi w konserwatywnych oraz ziemiańskich. To właśnie konserwatyści wileńscy jako jedni z pierwszych poparli zamach majowy, co mogło być związane z podobną wizją państwa⁵¹.

Stanisław Cat-Mackiewicz był zdeklarowanym sympatykiem Marszałka i wielokrotnie w swoich artykułach wręcz entuzjastycznie odnosił się do przyjętej przez niego linii politycznej. W nieznacznym przedziale temporalnym poprzedzającym wydarzenia z dnia 12 maja 1926 roku w jednym ze swoich artykułów w sposób *par excellence* ostry skrytykował ówczesny rząd, na którego czele stał Aleksander Skrzyński, zarzucając mu czynienie destrukcji państwa, brak jakiegokolwiek powagi działania, wskazując przy tym, że jego gabinet „[...] wykonuje swoją pracę prawodawczą niezdarnie i opieszale”. Krytykował również parlament, wydający „[...] prawa albo których nikt nie może zrozumieć, albo takie których sam diabeł nie zastosuje w życiu realnym”. Zarzucał mu ponadto podejmowanie spraw najmniejszej wagi zamiast troski o kwestie istotne, które mają znaczenie państwowe. Uważał, że to ówczesny

47 Cat, „Senat” 1.

48 Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, 269.

49 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Rząd pozaparlamentarny” *Słowo*, nr 120 (1922): 1.

50 Patrz: Zieliński, *Historia Polski 1914-1939*, 523-527.

51 Patrz: Przemysław Dąbrowski, *Rozpolitykowane miasto. Ustrój polityczny państwa w koncepcjach polskich ugrupowań działających w Wilnie w latach 1918-1939* (Gdańsk: Arche, 2012), 324-325.

system parlamentarny był główną przyczyną braku stabilizacji politycznej⁵². Widział w marszałku Piłsudskim polityka w praktyce realizującego koncepcje, które lansował w tekstach swoich felietonów. Twierdził, iż Marszałek urzeczywistni konsekwentnie koncepcje potrzeby silnej władzy w Polsce. Pisał: „Za władzę silną, życiodajną władzę silną, gotowi jesteśmy zapłacić dziesiątkami trupów, jeżeli dani takiej Polska potrzebować będzie, ale Ty nam daj tę władzę silną, Panie Marszałku”⁵³. Ponadto żądał by kierował się on interesem Polski na arenie międzynarodowej. W swoich artykułach afirmował zamach majowy, zaznaczając, że „[...] wielkie czyny w historii nie powstały nigdy a nigdy ani z mirażu jednomyślności, ani ze zgody powszechnej. Zupełnie przeciwnie. Wszystkie czyny, które znaczą się w historii jako wielkie posunięcia, powstały w walce, powstały w udręce, w przeważającej ilości wypadków zostały narzucone przez zdecydowaną mniejszość, lub wywołane przez jednostkę”. Wsparcie przez „Słowo” Józefa Piłsudskiego nastąpiło prawdopodobnie z inspiracji Mackiewicza, który otrzymał aprobatę dla tych poczynań zarówno od księcia Eustachy Sapiehy⁵⁴, jak i od ks. Albrechta Radziwiłła⁵⁵. W jego dziedzicznym Nieświeżu dokonał się przecież sojusz konserwatystów z Piłsudskim. Mackiewicz był zdania, że wyraźne poparcie prawicy konserwatywnej udzielone Marszałkowi, uchroni Polskę przed zwycięstwem sił lewicowych: „Przez naszą „zdradę” obozu prawicowego, przez nasze zawołanie »Niech żyje Piłsudski!«, gdy ziemianie poznańscy omal nie siedli na koń, sprawiliśmy to, że dziś nie sposób jest uważać zamachu majowego za coś w rodzaju zwycięstwo partii proletariackich nad partiami burżuazyjnymi”.

W dniu 13 maja 1926 roku między godziną 5 a 6 rano doszło do spotkania Stanisława Mackiewicza, Aleksandra Meysztowicza i księcia Zdzisława Lubomirskiego z Józefem Piłsudskim. Miało ono miejsce na Pradze, w budynkach Dworca Wileńskiego. W jego trakcie Marszałek zaproponował, by to Stanisław Mackiewicz wystąpił w roli przewodniczącego komitetu pojednawczego w celu rokowań z rządem⁵⁶. Wskazał on także osoby, które mogłyby należeć do tego zespołu. Wśród kręgu znalazł się między innymi biskup połowy Wojska Polskiego ks. Stanisław Gall⁵⁷. Marszałek gotów był

52 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Przedostatni i ostatni gabinet republikańsko-parlamentarny w Polsce” *Słowo*, nr 90 (1926): 1.

53 Idem, „Panie Marszałku!” *Słowo*, nr 133 (1926): 1.

54 Mackiewicz, *Historia Polski*, 141.

55 Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966*, 90-91.

56 Andrzej Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935* (Warszawa: Czytelnik, 1988), 358.

57 Urodzony 21 kwietnia 1865 roku. Polski duchowny rzymskokatolicki, doktor filozofii, generał dywizji Wojska Polskiego, biskup połowy Wojska Polskiego w latach 1919-1933, biskup pomocniczy warszawski

przyzwolić, ażeby urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nadal był obsadzony przez Stanisława Wojciechowskiego, jednak warunkował to odejściem ze stanowiska ówczesnego Prezesa Rady Ministrów Wincentego Witosa, który pełnił ten urząd od 10 maja 1926 roku⁵⁸. Wydarzenia te doprowadziły w dniu 14 maja 1926 do rezygnacji z funkcji Głowy Państwa oraz dymisji rządu. Następcą Wojciechowskiego miał zostać Józef Piłsudski, który odrzucił tę propozycję, wskazując tym samym na dwóch kandydatów: profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Mariana Zdziechowskiego oraz profesora Ignacego Mościckiego. Środowisko zachowawcze piórem Cata-Mackiewicza postulowało objęcie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez Marszałka. Pisał, że „wypowiedzenie się przedstawicieli ziemian za twoim wyborem jest tylko dowodem jaskrawym tej tęsknoty do innych form rządu, jaka panuje w Polsce całej. Jest dowodem, że słowa [...] o walce z korupcją, o rządzie czystych rąk, silnej władzy wzięte zostały na serio”⁵⁹. Decyzja o nieobjęciu urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polski przez Józefa Piłsudskiego była trudna do zaakceptowania przez środowisko zachowawców. Wyraźnie potwierdza ten stan rzeczy Stanisław Mackiewicz, stwierdzając w jednym ze swoich artykułów: „Otrzymałszy wiadomość, że podobno marsz. [a]lek Piłsudski nie życzy sobie, aby jego kandydatura przy wyborach była brana w rachubę. Byłoby to oczywiście załamaniem naszej linii, lecz oczywiście nie przypuszczamy, aby ta wiadomość miała podstawy. Niemożliwe, aby istniał na świecie człowiek, który by złamał konstytucję, złamał dyscyplinę wojska, stracił kilkuset zabitych i potem oświadczył, że to wszystko zrobił ot tak sobie”⁶⁰. Ostatecznie urząd Prezydenta Rzeczypospolitej objął profesor Ignacy Mościcki, a Prezesem Rady Ministrów został prof. Kazimierz Władysław Bartel ze Lwowa.

Wejście w życie ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniającej i uzupełniającej Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r., przyczyniło się do umocnienia przewagi władzy wykonawczej nad władzą ustawodawczą. Ograniczono kontrolę parlamentarną nad rządem oraz przyznano Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wyłączne uprawnienie do rozwiązania parlamentu, a także ograniczenia swobody ustalania prac budżetowych przez

w latach 1918-1919 i 1933-1940, arcybiskup ad personam od 1933 roku. Zmarł 11 września 1942 roku; Stanisław Mackiewicz „Świece i szable”, nr 133 (1949): 5-8.

58 Wacław Jędrzejewicz, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego, 1867-1935* (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 1977), 224.

59 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Wilno przeciw wojnie domowej” *Słowo*, nr 116 (1926): 1.

60 Idem, „Albo dyktatura albo nowe wybory” *Słowo*, nr 117 (1926): 1.

izby⁶¹. Redaktor naczelny „Słowa” w artykule z dnia 23 lipca 1926 roku krytycznie odniósł się do działań ówczesnego premiera profesora Bartła, zarzucając mu brak podejmowania czynności zmierzających ku utworzeniu w Polsce silnej władzy: „Rząd mógł objąć tę silną władzę niezależnie od takiej czy innej ustawy. Przecież i teraz jeszcze samo istnienie rządu Bartła niezupełnie odpowiada intencjom Konstytucji 17 marca. [...] prof. Bartel zamiast budować w Polsce silną władzę, zaczął odbudowywać polski parlamentaryzm”⁶². Niewątpliwie wprowadzona nowelizacja konstytucji sprzyjała wizji państwa Cata-Mackiewicza, jednak w dalszym ciągu pełna aprobatą dla wprowadzonej zmiany była wykluczona przez środowisko zachowawcze⁶³.

„Słowo” w dalszym ciągu konsekwentnie wspierało Piłsudskiego. Czyniło to w celu skonsolidowania całego ziemiańskiego obozu zachowawczego, opierając się na elemencie arystokratyczno-szlacheckim. Udzieliło też poparcia wileńskim strukturom Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej (OZPP) – w pełni konserwatywnej partii politycznej utworzonej w lipcu 1926 roku⁶⁴. To z jej szeregów Józef Piłsudski, od 2 października 1926 roku pełniący funkcję premiera, powołał Aleksandra Meysztowicza na stanowisko ministra sprawiedliwości⁶⁵, natomiast Karola Niezabytowskiego na stanowisko ministra rolnictwa i dóbr państwowych⁶⁶. Marszałkowi zależało na zaangażowaniu najbardziej wpływowych i zamożnych przedstawicieli sfer ziemiańskich do czynnej pracy państwowej, a także do co najmniej neutralizacji

- 61 Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz.U. 1926 nr 78 poz. 442), art. 3.
- 62 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Zmiana konstytucji i pełnomocnictwa” *Słowo*, nr 169 (1926): 1.
- 63 Idem, „Łódź bez steru” *Słowo*, nr 182 (1926): 1.
- 64 Juliusz Bardach, „Z dziejów mentalności feudalno-konserwatywnej: (w związku z książką ks. Waleriana Meysztowicza, *Gawędy o czasach i ludziach*, t. 1-2, Londyn 1973-1974)” *Przegląd Historyczny*, 68/1 (1977): 117.
- 65 Szpoper, Bielecki, *Aleksander Meysztowicz- Portret polityczny konserwatywy*, 170-171.
- 66 Urodzony 4 listopada 1865 roku, ziemianin herbu Lubicz, polityk konserwatywny, działacz państwowy II Rzeczypospolitej. W rządzie Józefa Piłsudskiego piastował urząd ministra rolnictwa. Jeden z współzałożycieli Organizacji Zachowawczej Pracy Państwowej (OZPP). Zmarł 26 listopada 1952 roku; Zob. Szerzej: Jacek Majchrowski, *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej* (Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW, 1994), 211; Cat, „Nasi czytelnicy”, 1.

przedstawicieli Episkopatu wobec byłego socjalisty, który „wysiadł z czerwonego tramwaju, na przystanku Niepodległości”⁶⁷.

5. Stanisław Cat-Mackiewicz wobec ustawy zasadniczej z 1935 roku

Od czasu uzyskania w 1928 roku przez Mackiewicza mandatu poselskiego „Słowo” stawało się coraz to bardziej bezkrytyczne wobec ówczesnych rządów, co powodowało liczne skargi napływające od jego prenumeratorów. Mackiewicz, stwierdził: „Duża ilość czytelników zarzuca nam brak krytycyzmu, także w polityce wewnętrznej, bałwochwalstwo Marszałka Piłsudskiego”. Odpowiadając na te zarzuty Mackiewicz pisał: „Potrafimy walczyć z tymi, którzy chcą widzieć kraj nasz jako Polizeistaat i Beamstenstaat”⁶⁸. Obóz marszałka Piłsudskiego dążył do rewizji konstytucji od czasu przewrotu majowego, jednak w wyborach parlamentarnych w roku 1928 nie udało im się uzyskać wystarczającej liczby głosów wymaganej do przegłosowania własnej wersji ustawy zasadniczej. Stanisław Mackiewicz wyrażał swoje zastrzeżenia dotyczące bezsilności dopiero co wybranego sejmu, który jego zdaniem nie był w stanie podjąć się pracy konstytucyjnej, niebotycznej z uwagi na ówczesny ustrój państwa⁶⁹. Jednak finalnie uchwalenie Konstytucji kwietniowej „Słowo” i jego redaktor przyjęli z olbrzymim aplauzem.

Cat-Mackiewicz, pisząc o nowej ustawie zasadniczej, nawiązywał do sposobu uchwalenia Konstytucji 3 Maja, która to doszła do skutku z naruszeniem obowiązujących reguł prawa. Wskazywał na trzy zasadnicze różnice między tymi najwyższymi aktami prawnymi. Podkreślał, że: 1) w przeciwieństwie do Konstytucji kwietniowej, procedura legislacyjna Konstytucji Majowej była pogwałceniem ówczesnie obowiązujących praw i zasad; 2) Sejm Czteroletni pozyskał sobie tylko jednego sprzymierzeńca i był zależny tylko od jego dobrej woli, natomiast obecnie „nie jesteśmy od nikogo jednego zależni”; 3) Sejm Czteroletni tworzył armie „[...] my ją mamy”⁷⁰. Wychodził z założenia, że „taki musiał być nastrój w stronnictwie reformy, w stronnictwie patriotycznym, po uchwaleniu konstytucji 3 Maja [...] był to właściwie zamach stanu”. Uważał, że przeprowadzonej wówczas *expressis verbis* procedura legislacyjna była legalna, stwierdzając, że „[...] nasza nowa konstytucja została uchwalona w sposób zupełnie zgodny z regulaminem sejmowym i ustawą z 17 marca”⁷¹.

67 Szpoper, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa*, 280-282.

68 Cat, „Nasi czytelnicy”, 1.

69 Idem, „Okrojowanie konstytucji” *Słowo*, nr 60 (1928): 1.

70 Idem, „Jeden profesor uniwersytetu i dwie konstytucje” *Słowo*, nr 77 (1934): 1.

71 Idem, „Jednomysłne uchwalenie Konstytucji w Sejmie. Niech żyje Marszałek Piłsudski” *Słowo*, nr 25 (1934): 1.

Konstytucja kwietniowa z 1935 roku wybitnie wzmacniała rolę Głowy Państwa. Prezydent sprawował władzę zwierzchnią względem parlamentu i rządu, ponadto otrzymał szeroki zakres prerogatyw osobistych. wskazywał jednego z kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządzał powszechne wybory, w czasie wojny wyznaczał swojego następcę, mianował Prezesa Rady Ministrów, miał prawo do rozwiązania Sejmu i Senatu przed upływem kadencji oraz stosowania prawa łaski⁷². Odpowiedzialny był wyłącznie przed Bogiem i historią⁷³. Konstytucję kwietniową Mackiewicz określił terminem: „konstytucja- program”, miała ją cechować jedność celu, który był jeden: zapewnienie siły państwu⁷⁴. Niebagatelną kwestią był brak obowiązku kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów i właściwego Ministra do ważności aktów urzędowych wydawanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej, co zaowocowało umocnieniem jego pozycji ustrojowej. Uważał, że: „Z chwilą bowiem, kiedy Prezydent przestał być zakładnikiem kontrasygnaty, a stał się samodzielną i silną instytucją, z chwilą, kiedy rząd przestał go »osłaniać« ten sam rząd może u niego szukać oparcia”⁷⁵. Ta zmiana była pozornie niewralgiczna, lecz jak stwierdzał: „małą» omal że formalnego, nieistotnego charakteru, a przecież była to reforma dalej idąca”⁷⁶. Do kolejnych, nader istotnych reform wprowadzonych w nowej Konstytucji zaliczał uniezależnienie wojska od polityki. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych był mianowany przez Głowę Państwa, który w czasie wojny mógł też powołać Naczelnego Wodza z kompetencją dysponowania siłami zbrojnymi. Stanisław Mackiewicz podkreślał też znaczenie przysięgi składanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej przed objęciem tegoż urzędu. Wskazał na jej znaczenie prawne, moralne, obyczajowe i polityczne. Użyte w rocie przysięgi słowo „Bóg”, świadczyło nie tylko o poszanowaniu w Rzeczypospolitej Polskiej wartości chrześcijańskich, ale ponadto ta konstrukcja lingwistyczna ipso facto odsuwała możliwość obsadzenia najwyższego urzędu w państwie przez potencjalnych kandydatów, wyznających inne religie. Stwierdzał, że „[...] pociąga za sobą te konsekwencje, że Prezydentem Rzeczypospolitej nie może zostać ani żyd, ani niechrześcijanin, ani człowiek niewierzący w Boga, ani nie uznający bóstwa Chrystusa Pana”⁷⁷.

72 Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. Dz. U. 1935, nr 30 poz. 227, art. 13.

73 Ibidem, art. 15.

74 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Deklaracja Sławka. Autorzy konstytucji” *Słowo*, nr 84 (1935): 1.

75 Idem, „Czynnik nadrzędny w nowej Konstytucji” *Słowo*, nr 1 (1935): 3.

76 Mackiewicz, *Historia Polski*, 222.

77 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Elekcja Prezydenta Rzeczypospolitej” *Słowo*, nr 3 (1935): 1.

Stanisław Mackiewicz, propagujący na łamach „Słowa” ideę monarchistyczną, pisał, że „Konstytucja 23 kwietnia była najlepsza: lepsza od ustroju Polski XVII i XVIII wieku, lepsza od Konstytucji 17 marca”⁷⁸. Miał na uwadze zagwarantowanie przez nią silnej pozycji Głowy Państwa, a także fakt, że ustawa zasadnicza zabezpieczała Rzeczpospolitą Polską przed ustrojem totalnym; zachowywała parlament, a także jego częściową odpowiedzialność przed narodem. Uwypuklał istotną rolę Konstytucji w czasie wojny, przewidującą możliwość *ex lege* przekazania władzy z rąk jednego prezydenta w ręce jego następcy, dodając, że „żadna z konstytucji republikańskich nie posiadała i nie posiada takiej instytucji legalnego przekazywania władzy zwierzchniej, które jak wskazuje doświadczenie historyczne, czasami musi być konieczne i może być zbawienne”⁷⁹.

Wejście w życie ustawy o ordynacji wyborczej w dniu 10 lipca 1935 roku⁸⁰ spotkało się z nieprzychylną opinią Stanisława Mackiewicza. Uważał, że ten akt normatywny spowodował, że Konstytucja kwietniowa nie przyniosła Rzeczpospolitej Polskiej większych korzyści. Stał na stanowisku, iż spowodowało to faktycznie wyłączenie możliwości kontrolowania rządu poprzez stronę społeczną oraz skierowało ówczesny ustrój konstytucyjny ku autorytaryzmowi. Wskazywał, że „nowa ordynacja wyborcza stwarza majoryzację zgromadzeń wyborczych przez rady gmin wiejskich oraz stwarza nieznane dotychczas przywileje dla robotniczych związków zawodowych”⁸¹. Eksponował problem niekompetencji osoby piastującej urząd prezydenta Rzeczypospolitej, jednocześnie nawiązując do Konstytucji marcowej, która całą władzę składała w ręce sejmu niezdolnego do jej zrealizowania. Jak pisał: „Ta sama tragedia, ten sam los spotkał Konstytucję 23 kwietnia: składała ona silną władzę w słabe i gnuśne ręce prezydenta Mościckiego i znów ta władza przerażała zdolności i nawet ambicje tego, komu była przeznaczona [...] Konstytucja, obmyślona dla Piłsudskiego, drogą nieszczęśliwego wypadku natrafiła na Ignacego Mościckiego”⁸². Obarczał winą także Edwarda Śmigłego-Rydza, który piastował stanowisko Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Ogromna

78 Mackiewicz, *Historia Polski*, 223.

79 Ibidem, 223.

80 Patrz: Ustawa z dnia 8 lipca 1935 r. (Dz. U. 1935, nr 47 poz. 319) – Ordynacja wyborcza do Sejmu.

81 [Stanisław Mackiewicz] Cat, „Kto z nas chce państwa totalnego?” *Słowo*, nr 173 (1935): 1.

82 Urodzony 1 grudnia 1867 roku, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926-1939. Zmarł 2 października w 1946 roku. Zob. Szerzej: Andrzej Chojnowski, „Ignacy Mościcki, prezydent Rzeczypospolitej 1 VI 1926 – 30 IX 1939”, [w:] *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Andrzej Chojnowski, Piotr Wróbel (Wrocław-Warszawa-Kraków:

i swobodna władza oraz oddzielenie i uniezależnienie szefa armii od rządu i polityki były konstytucyjnymi założeniami, których nie potrafił zrozumieć. Jak podaje: „Wbrew przepisom konstytucji Rydz robił z siebie jednocześnie wodza wojska, którym się przestał zajmować i wodza politycznego, do czego się nie nadawał”⁸³.

Tymi uwagami zegnał się Stanisław Mackiewicz ze swoją wizją silnego, zmonarchizowanego Państwa Polskiego w okresie pomiędzy I i II wojną światową.

Bibliografia

- Ajnenkiel Andrzej, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego. Zarys dziejów politycznych Polski 1918-1926*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978.
- Bardach Juliusz, „Z dziejów mentalności feudalno-konserwatywnej: (w związku z książką ks. Waleriana Meysztowicza, *Gawędy o czasach i ludziach*, t. 1-2, Londyn 1973-1974)” *Przegląd Historyczny*, 68/1 (1977): 117.
- Chojnowski Andrzej, „Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej 1 VI 1926 – 30 IX 1939”, [w:] *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Andrzej Chojnowski, Piotr Wróbel, 198-221. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1992.
- Czarnek Przemysław, „Edward Dubanowicz (1881–1943)”, [w:] *Profesoria wie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. Antoni Dębiński, Wojciech Staszewski, Monika Wójcik, 103-117. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008.
- Dąbrowski Przemysław, *Rozpolitykowane miasto. Ustrój polityczny państwa w koncepcjach polskich ugrupowań działających w Wilnie w latach 1918-1939*. Gdańsk: Arche, 2012.
- Garlicki Andrzej, *Józef Piłsudski 1867-1935*. Warszawa: Czytelnik, 1988.
- Garlicki Andrzej, *Od maja do Brześcia*. Warszawa: Czytelnik, 1985.
- Gosudarstwiennyj Sowiet Rossijskioj Imperii 1906-1917*, red. Walentin Walentinowicz Szałochajew. Moskwa: Rossijskaja političeskaja encykłopedija, 2008.
- Górski Artur, *Władza polityczna w myśli Stanisława Cata-Mackiewicza*. Kraków: Arcana, 1999.
- Gzella Jacek, *Myśl polityczna Władysława Studnickiego na tle koncepcji konserwatystów polskich, 1918-1939*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, 1993.

Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1992), 214; Mackiewicz, *Historia Polski*, 224.

83 Mackiewicz, *Historia Polski*, 224.

- Jaruzelski Jerzy, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896-1966*. Wilno-Londyn-Warszawa. Warszawa: Czytelnik, 1994.
- Jędrzejewicz Waław, *Kronika życia Józefa Piłsudskiego, 1867-1935*. Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 1977.
- Krukowski Stanisław, „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r.”, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. II, red. Marian Kallas. Strony. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Czynnik nadrzędny w nowej Konstytucji” *Słowo*, nr 1 (1935).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Deklaracja Chrześcij - Narodowych” *Słowo*, nr 50 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Deklaracja Sławka. Autorzy konstytucji” *Słowo*, nr 84 (1935).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Do młodzieży monarchicznej” *Słowo*, nr 103 (1925).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Elekcja Prezydenta Rzeczypospolitej” *Słowo*, nr 3 (1935).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Gabinet tworzy gabinet” *Słowo*, nr 101 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Inicjatywa p. Dmowskiego” *Słowo*, nr 280 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Jeden profesor uniwersytetu i dwie konstytucje” *Słowo*, nr 77 (1934).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Jednomyślne uchwalenie Konstytucji w Sejmie. Niech żyje Marszałek Piłsudski” *Słowo*, nr 25 (1934).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Konspiracje oficerskie” *Słowo*, nr 33 (1924).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Kto z nas chce państwa totalnego?” *Słowo*, nr 173 (1935).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Łódź bez steru” *Słowo*, nr 182 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Nar.[dowo] Chrześcij. [ańskie] str. [onnictwo] Rolnicze” *Słowo*, nr 195 (1924).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Niech żyje monarchja!” *Słowo*, nr 215 (1927).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „O kandydacie na tron polski” *Słowo*, nr 294 (1925).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Oktrojowanie konstytucji” *Słowo*, nr 60 (1928).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Ostatnie nominacje” *Słowo*, nr 195 (1924).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Pamięci niektórych...” *Słowo*, nr 21 (1924).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Panie Marszałku!” *Słowo*, nr 133 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Pod znakiem pesymizmu” *Słowo*, nr 255 (1925).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Przedostatni i ostatni gabinet republikańsko-parlamentarny w Polsce” *Słowo*, nr 90 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Rewizja konstytucji” *Słowo*, nr 20 (1922).

- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Ruch monarchiczny w Polsce” *Słowo*, nr 80 (1925).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Rząd pozaparlamentarny” *Słowo*, nr 120 (1922).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Senat” *Słowo*, nr 31 (1922).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Spór konstytucyjny” *Słowo*, nr 68 (1923).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Sprawy żydowskie” *Słowo*, nr 109 (1922).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Śladem rozczarowań” *Słowo*, nr 249 (1925).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Wilno przeciw wojnie domowej” *Słowo*, nr 116 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Wyznanie wiary” *Słowo*, nr 85 (1923).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Zmiana konstytucji i pełnomocnictwa” *Słowo*, nr 169 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Albo dyktatura albo nowe wybory” *Słowo*, nr 117 (1926).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Bohater naszego renesansu” *Słowo*, nr 9 (1929).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Bój o konstytucję” *Słowo*, nr 201 (1930).
- [Mackiewicz Stanisław] Cat, „Credo polityki narodowościowej” *Słowo*, nr 123 (1922).
- Mackiewicz, Stanisław, *Historia Polski od 11 listopada 1918 do 17 września 1939*. Londyn: Wydawnictwo Puls, 1992.
- Majchrowski Jacek, *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW, 1994.
- Majchrowski Jacek, *Ugrupowania monarchistyczne w latach Drugiej Rzeczypospolitej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Meysztowicz Walerian, *Gawędy o czasach i ludziach*. Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 1983.
- Paczkowski Andrzej, *Prasa polska w latach 1918-1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- Pobóg-Malinowski Władysław, *Najnowsza historia polityczna Polski, t. II 1914-1938*. Gdańsk: Gryf, 1990.
- Szlachta Bogdan, *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939 roku*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, 2000.
- Szpoper Dariusz, Andrzej Bielecki, *Aleksander Meysztowicz: Portret polityczny konserwatysty*. Gdańsk: Arche, 2001.
- Szpoper Dariusz, „Nieznany projekt konstytucji Stanisława Cata-Mackiewicza” *Sprawy Polityczne*, nr 4 (10) (2001): 107-119..
- Szpoper Dariusz, „Rada Państwa (1810–1917). Od subsydiarnego organu władzy rosyjskich imperatorów do izby wyższej parlamentu” *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, nr 2 (2016): 91-117. <https://doi.org/10.25167/osap.1558>.

- Szpoper Dariusz, *Sukcesorzy Wielkiego Księstwa. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich na ziemiach litewsko-białoruskich w latach 1904-1939*. Gdańsk: Arche, 1999.
- Tarkowski Mikołaj, *Adwokatura wileńska 1918-1939*. Gdańsk: Studium historyczno-prawne, 2014.
- Władyka Wiesław, „Prasa Drugiej Rzeczypospolitej”, [w:] *Dzieje prasy polskiej*, red. Jerzy Łojek, Jerzy Myśliński, Wiesław Władyka. 92-105. Warszawa: Wydawnictwo Interpress Warszawa, 1988.
- Zieliński Henryk, *Historia Polski, 1864-1939*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>